

Milena Pelc

Rzeszów

POZIOM ROZWOJU UMIEJĘTNOŚCI ARTYKULACYJNYCH WSPÓŁCZESNYCH TRZYŁATKÓW A DOTYCHCZASOWY STAN BADAŃ

W artykule przedstawiono wyniki badań nad artykulacją współczesnych trzylatków i porównano je z dotychczasowymi ustaleniami badaczy dotyczącymi poziomu rozwoju mowy dzieci. Skupiono się nie tylko na inwentarzu realizowanych głosek i częstych w tym wieku substytucjach, lecz także dokonano przeglądu zniekształceń struktury wyrazów oraz zaobserwowanych u badanych dzieci deformacji. Przedstawiono też wyniki obserwacji uwarunkowań prawidłowego rozwoju mowy (słuch fonematyczny i sprawność aparatu artykulacyjnego) i przeanalizowano ich związek z kształtowaniem się mowy dziecka.

Słowa kluczowe: rozwój mowy, artykulacja, substytucja, deformacja, fonetyka

Uwagi wstępne

Rozwój mowy dziecka i mechanizmy rządzące tym rozwojem to zagadnienia nieustannie znajdujące się w kręgu zainteresowań badaczy języka: logopedów, psychologów, glottodydaktyków, ale przede wszystkim językoznawców. Wciąż przybywa prac rozpatrujących poszczególne etapy oraz aspekty kształtowania się mowy, a wśród nich często poruszane i aktualizowane są zagadnienia dotyczące doskonalenia się podsystemu fonologicznego (zob. Kaczmarek 1997; Łobacz 1996; Lipowska 2001; Dzikowska 2006; Kamińska 2011). Wielu badaczy podkreśla, że szczególnie interesujący w procesie kształtowania się tego podsystemu jest moment, w którym dziecko wchodzi w trzeci rok życia, czyli w okres mowy samodzielnej (Tyborowska 1975: 6). W tym czasie w mowie dziecka obserwuje się substytucje, niekiedy zniekształcenia dźwięków, uproszczenia grup spółgłoskowych oraz inne zaburzenia struktury wyrazów.

Bogata literatura przedmiotu dostarcza wprawdzie wyczerpujących informacji na temat poziomu rozwoju mowy, jednak w większości przypadków dane pochodzą z końca XX i początków XXI wieku¹. Od tego czasu sposób oraz śró-

¹ Mowa tu o pracach między innymi Anny Sołtys-Chmielowicz (1998), Teresy Bartkowskiej (1968) czy Barbary Kamińskiej (2004). Do nowych prac z tego zakresu należą narzędzia przygotowane i opisane między innymi przez E. Krajnę i M. Bryndał (1999) i E. Krajnę (2008).

dowisko wychowania znacznie się zmieniły, warto więc sprawdzić, czy przemiany cywilizacyjne i społeczne pociągnęły za sobą zmiany w kształtowaniu się wymowy. Celem artykułu jest zatem porównanie wyników badań artykulacji współczesnych trzylatków z danymi na ten temat zawartymi w literaturze przedmiotu. Wybór wieku badanych dzieci wynika z faktu, że właśnie okres trzech lat jest przełomowy w procesie kształtowania się umiejętności artykulacyjnych.

1. Artykulacja dziecka trzyletniego w świetle dotychczasowych badań

Wiek trzech lat okazuje się szczególnie istotny dla rozwoju fonetyki, ponieważ „jest okresem intensywnego doskonalenia artykulacji poszczególnych dźwięków mowy” (Łobacz 1996: 164). W tym czasie można zauważyć znaczącą poprawę w realizacji dźwięków mowy (Rocławski 1994: 23). Artykulacja na tyle się doskonali, a zasób słów powiększa, że dziecko trzyletnie może być w 75% zrozumiane przez osobę, która nie należy do jego bliskiego otoczenia (Deyer 2006: 99).

Zanim dziecko wkroczy w trzeci rok życia, wymawia następujące samogłoski: [a], [e], [o], [u], [i], [y], a także spółgłoski [p], [b], [m] i ich zmiękczenia, [v], [f] i ich zmiękczenia oraz: [ʃ], [č], [ž], [ɲ], [kʰ], [gʰ], [k], [g], [x], [t], [d], [n], [l] (Minczakiewicz 1996: 71). Do dźwięków mowy obecnych w zasobie głoskowym trzylatka należą także na ogół półsamogłoski [ɥ] oraz [i] (Łobacz 1996: 146). Pod koniec drugiego roku życia mogą pojawić się spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe oraz przedniojęzykowo-dziąsłowe, częściej jednak dziecko wciąż zastępuje je łatwiejszymi w artykulacji (zob. Sołtys-Chmielowicz 1998), co jest spowodowane niedostateczną sprawnością aparatu artykulacyjnego. Trudniejsze głoski są zazwyczaj dobrze artykułowane w izolacji czy w odpowiednio dobranych kontekstach fonetycznych, ale w spontanicznej mowie mogą one często ulegać substytucjom lub zniekształceniom (Minczakiewicz 1996: 71).

W inwentarzu głosek trzyletniego dziecka na ogół obecne są już wszystkie samogłoski ustne². Inaczej jest z tzw. samogłoskami nosowymi³ – w polskiej

² Zdaniem niektórych badaczy w mowie trzylatka mogą jeszcze zdarzać się ich substytucje. Więcej informacji na ten temat dostarczają m.in. prace: Demel 1979a; Demel 1979b; Łobacz 1996; Sołtys-Chmielowicz 1998; Kamińskiej, Siebert 2012.

³ Sformułowania „tzw. samogłoski nosowe” używam za Bogusławem Dunajem. Językoznawca wyjaśnia, że „gdy w ustaleniach poprawnościowych mówi się np. o wymowie samogłosek nosowych, to w rzeczywistości ma się na myśli odpowiedniki wymawianiowe znaków graficznych ę i ą” (Dunaj 2006: 162–163), dodatkowo podkreśla, że współcześnie stanowią one połączenie dwóch segmentów (możliwości dzisiejszej realizacji odpowiedników wymawianiowych liter ę i ą omawiam w podrozdziale trzecim). B. Dunaj konsekwentnie pisze w dalszej części artykułu

literaturze istnieją różne stanowiska badaczy dotyczące czasu, w którym zaczynają one być realizowane. Przez niektórych to właśnie wiek trzech lat uznawany jest za ten okres⁴. Początkowo odpowiedniki wymawianiowe liter *ę* i *q* artykułowane są głównie w śródgłosie, przy czym mogą być one realizowane jeszcze jako grupy spółgłosek (na przykład [*k'senżyc*]) (Kamińska, Siebert 2012: 240).

Spośród spółgłosek dentalizowanych w wymowie trzylatków najlepiej ustalizowana jest wymowa śródkowojęzykowych ze względu na fakt, że są one fizjologicznie najłatwiejsze (Sołtys-Chmielowicz 1998: 34–43). Obecne są już także spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe, choć wciąż mogą się pojawiać ich substytucje (Kamińska, Siebert 2012: 241). Głoski przedniojęzykowo-dziąsłowe stanowią jeszcze trudność – realizuje je tylko 25% dzieci trzyletnich (Sołtys-Chmielowicz 1998: 34–43).

Wyrazy dłuższe są przez dzieci dwu-, czasami jeszcze trzyletnie skracane w celu ułatwienia wymowy (Sołtys-Chmielowicz 1998: 102). Jednak zdaniem T. Bartkowskiej (1968: 37) zjawisko elizji jest w mowie trzylatków sporadyczne, a jeżeli się już pojawia, to przeważnie w grupach spółgłoskowych. U trzylatków bardzo często obserwuje się za to substytucje. Dokumentują je wszystkie prace oraz badania dotyczące rozwoju mowy dziecka⁵. Zdecydowanie najczęściej pojawiają się substytucje głosek przedniojęzykowo-dziąsłowych [*š*], [*ž*], [*č*], [*ž*]⁶. Głoskę [*r*] realizuje 39% trzylatków (Sołtys-Chmielowicz 1998: 63–69, 98).

2. Metodologia badań

Celem prowadzonych badań jest opis wymowy dziesięciorga trzyletnich dzieci z Rzeszowa i porównanie zgromadzonych danych z wynikami zawartymi w literaturze. Przedmiotem opisu stał się zarówno system wokaliczny, jak i konsonantyczny języka, a analiza objęła aspekt ilościowy (liczba poprawnie realizowanych głosek) oraz jakościowy (poprawność realizacji). Ocenie zostały poddane także zależności pomiędzy poprawnością realizacji a pozycją głoski w strukturze wyrazu. Aby cel główny mógł zostać jak najpełniej zrealizowany, przeprowadzono nie tylko badanie wymowy, ale też słuchu fonetycznego oraz sprawności artykulatorów⁷. Zaprezentowane w tej pracy badania pozwalają usta-

o samogłoskach nosowych, ale zastrzega wyrażnie, że to sformułowanie ma umowny charakter (zob. Dunaj 2006: 162–164).

⁴ Dokładnie ustalenia w tym zakresie poczyniła B. Kamińska (2004).

⁵ Zob. m.in.: Kaczmarek (1997; 1953); Bartkowska (1968); Minczakiewicz (1996); Sołtys-Chmielowicz (1998).

⁶ Realizacje głosek dentalizowanych zostały dokładnie opisane przez A. Sołtys-Chmielowicz (1998).

⁷ Wzbogacenie prowadzonych obserwacji o te dwa aspekty wynikało z chęci sprawdzenia ewentualnych zależności między większą lub mniejszą sprawnością artykulacyjną trzylatków

lić, w jakim stopniu trzylatek opanował artykulację polskich głosek oraz jakie tendencje w zakresie wad rozwojowych można zauważyć u dzieci w tym wieku. Wyniki badań zostały porównane z obserwacjami artykulacji trzylatków poczynionymi dotychczas przez badaczy. Szczególnie zostały tu uwzględnione wyniki badań A. Sołtys-Chmielowicz zaprezentowane w pracy *Wymowa dzieci przedszkolnych* (1998).

Badaniem objęto grupę dziesięciorga dzieci w wieku trzech lat, uczęszczających do jednego z rzeszowskich przedszkoli. Grupę tworzyło 6 dziewczynek i 4 chłopców, znajdujących się w normie rozwojowej, mających prawidłową budowę aparatu artykulacyjnego. Badanie zostało przeprowadzone za pomocą standaryzowanego *Testu do badań przesiewowych mowy dla dzieci w wieku przedszkolnym* Iwony Michalak-Widery i Katarzyny Węsierskiej (2012). Narzędzie to zostało wybrane ze względu na jego przystępność i przejrzystość (co miało zapewnić właściwy odbiór prezentowanego materiału przez dzieci trzyletnie), a także zwięzłość (aby uniknąć znużenia u dzieci). Ponadto test ten zawiera część poświęconą badaniu sprawności aparatu artykulacyjnego, dzięki czemu nie było konieczne wprowadzanie dodatkowego narzędzia. Ostatnim elementem badania było sprawdzenie, jak dzieci realizują odpowiedniki wymawianiowe liter *ę* i *ą* w wygłosie i przed spółgłoskami szczelinowymi. Wykorzystano przy tym autorski test obrazkowy⁸.

3. Analiza wyników badań

a. Samogłoski ustne

W badanej grupie większość dzieci bezbłędnie realizowała samogłoski ustne, jednak u pięciorga trzylatków zauważono incydentalne substytucje tych dźwięków. We wszystkich pięciu przypadkach były to zamiany występujące w pojedynczych wyrazach (w innych kontekstach fonetycznych odpowiednie samogłoski się pojawiały). Zaobserwowano zamianę [y] na [e] w wyrazie ‘cymbałki’. Dziewczynka zrealizowała ten wyraz jako [cebauk'i]. Poza tym odnotowano zamianę [o] na [a]: [zaneczek] – ‘dzwoneczek’, i na y: [zapauky]⁹ – ‘zapałki’, [y] na [i], np. [lod'i] – ‘lody’; [mam'i] – ‘mamy’¹⁰; [vons'i] – ‘wąsy’¹¹,

a możliwościami ich aparatu wykonawczego oraz faktem, czy słuch fonematyczny został już u nich rozwinięty.

⁸ Test wymagał użycia leksemów: *wąsy, książka, księżyc, z dziewczynką, z mamą, z tatą, wąska, gąska*.

⁹ Krzyżyk pod głoską oznacza artykulację międzyzębową.

¹⁰ Czasownik pojawił się spontanicznie w zdaniu ‘my mamy wagon’.

¹¹ Materiał, który miał posłużyć sprawdzeniu wymowy samogłosek nosowych, został wykorzystany także do analizy wymowy innych głosek występujących w wyrazach z nosówkami.

[*żinśi*] – ‘dżinsy’; [*żab’i*] – ‘żaby’; [*dużi*] – ‘duży’, a także realizację [y] jako dźwięk pomiędzy [y] a [i]: [*żinśiʲ*]. U jednego z chłopców opisywana zamiana [y] na [i] wynikała z tendencji do zmiękczenia spółgłosek przedniojęzykowo-zębowych: [i] zamiast [y] pojawiło się też w wyrazach ‘księżyc’, ‘dżinsy’ oraz ‘dziewczynką’. Zostały one zrealizowane jako [*śeńżić*], [*żinśi*] oraz [*żeśinjkou*]. Zamiana [y] na [i] była więc uwarunkowana kontekstem fonetycznym.

b. Odpowiedniki wymawianiowe liter *ę* i *ą*

Wymowę tzw. samogłosek nosowych badano w śródgłosie przed spółgłoskami szczelinowymi (poza miękkimi) oraz w wygłosie, ponieważ w innych kontekstach odpowiedniki wymawianiowe liter *ę* i *ą* są systemowo realizowane jako połączenia samogłosek ustnych ze spółgłoskami nosowymi. Oczywiście, także w badanych kontekstach fonetycznych samogłoski nosowe nie były realizowane synchronicznie¹². Obecnie odpowiednikami wymawianiowymi liter *ą* i *ę* przed dźwiękami [s], [ʃ] czy [ʒ] powinny być grupy, na które składają się: samogłoska ustna oraz nielabializowany, tylny gład nosowy [ɤ̃] (Wiśniewski 2001: 80).

Takie dyftongiczne artykulacje głoski [ą] zaobserwowałam u pięciorga dzieci z badanej grupy: [voʊ̃sy] / [voʊ̃sy] – ‘wasy’; [voʊ̃ska] / [voʊ̃ska] – ‘wąska’; [goʊ̃ska] / [goʊ̃ska] / [goʊ̃ska] – ‘gąska’. W tej samej grupie dzieci głoska [ę] była zrealizowana jako: 1. grupa [eʊ̃]: [veʊ̃że]¹³ ‘wężę’, [veʊ̃że]; [śeʊ̃żyć] – ‘księżyc’; 2. grupa [e]+[ɲ]: [veɲ̃że] – ‘wężę’; 3. [e] bez nosowości: [kśeɲ̃życ]; 4. grupa [e]+[n]: [kśen̩życ]; [kśen̩życ]. Nosowość pojawiła się też u jeszcze jednej dziewczynki, ale tylko w jednym wyrazie – ‘książka’. Został on przez dziewczynkę zrealizowany jako [kśoʊ̃ska]. U pozostałych dzieci dominującą realizacją było artykułowanie [ą] i [ę] jako połączeń: [o] z [n] oraz [e] z [n], np.: [vonsy] / [von̩sy] / [von̩sy] / [von̩s’i] ‘wasy’; [von̩ska] / [von̩ska] ‘wąska’; [gonska] / [gon̩ska] / [gonka] ‘gąska’.

U jednej z dziewczynek realizowaniu odpowiedników wymawianiowych liter *ę* i *ą* towarzyszyły uproszczenia spółgłoskowe oraz substytucje głosek. W jednym wyrazie zredukowała połączenie spółgłoski i samogłoski do samej samogłoski. Zanotowano między innymi realizacje: [bonsy] ‘wasy’; [bodka] ‘wąska’; [gonka] ‘gąska’; [cotka] ‘książka’. Również u innej trzylatki w dwóch ostatnich wyrazach doszło do uproszczeń oraz do zastąpienia odpowiedników wymawianiowych liter *ę* i *ą* samogłoską ustną: [cośka] ‘książka’; [ćezyc] ‘księżyc’. Trzecia z badanych trzylatek dokonała metatezy oraz substytucji w tych leksemach, a nosówki artykułowała w postaci samogłoski i spółgłoski [n]: [skoncka] ‘książka’; [skenz’ic] ‘księżyc’. Jeden chłopiec realizował odpowiedniki wymawianiowe liter *ę* i *ą* w postaci samogłoski i spółgłoski sonornej, którą dodatkowo mięk-

¹² Najnowsze ustalenia w tym zakresie przynosi artykuł Anity Lorenc i Radosława Świącińskiego (2014).

¹³ Znacznikiem „̃” oznaczono przyzębowość.

czył, powstawały więc grupy [o]+[ń] i [e]+[ń] np.: [vońsi] ‘wąsy’; [šeńzić] ‘księżyc’.

Inaczej realizacje tzw. samogłosek nosowych wyglądały w wygłosie. Odpowiednik wymawianiowy litery *a* był u zdecydowanej większości dzieci realizowany dwojako: w postaci grupy [om] lub [ou] (bez nazalizacji): [z źefcy^unykom] / [źefcy^unykou] / [dęfcy^unykom] / [źefcy^unykou] / [zefcy^unykou] / [źefćinkou]; [z mamom] / [mamou]; [z tatom] / [tato^u]; Dzieci z taką artykulacją przeważnie mieszały te dwa sposoby realizacji (na przykład jeden wyraz zrealizowały z grupą [om], a dwa z grupą [ou]).

Poprawna realizacja nosowości została odnotowana u trojga trzylatków. Znotowałam takie realizacje: [z mamou̯], [z tato̯]. Przygotowany do badania materiał nie zawierał obrazków sprawdzających wymowę odpowiednika wymawianiowego litery *ę* w wygłosie, ale na podstawie obserwacji spontanicznych wypowiedzi dzieci podczas badania zauważyłam jedynie realizacje *ę* w postaci samogłoski pozbawionej nosowości.

c. Głoski środkowojęzykowe dentalizowane

W badanej grupie pięcioro dzieci realizowało poprawnie głoski środkowojęzykowe¹⁴. Jedna trzylatka wymawiała je w sposób zdeformowany¹⁵. U części trzylatków zaobserwowano substytucje głosek miękkich [ś], [ż], [ć], [ź] przez głoski zmiękczone [s'], [z'], [c'], [ʒ']. Odnotowano następujące realizacje: [s'itka] ‘sitka’; [guz'ik] ‘guzik’, [buʒ'ik] ‘budzik’, [c'astecko] ‘ciasteczko’. Dwoje innych dzieci również posługiwało się tymi substytutami głosek, ale zmiękczone dźwięki [s'], [z'], [c'], [ʒ'] artykułowało z deformacją (np.: [s'itka], [c'aceko]). Zdarzało się też, że niektóre dzieci zamiast głosek szeregu ciszącego używały głosek szeregu syczącego: [sf'inyk'i] ‘świnka’; [castko] ‘ciastko’; [poco^unyk] ‘pociąg’; [żemi^uniak] ‘ziemniak’; [ʒv'ik] ‘dźwig’. Pojawiły się też takie realizacje, w których dźwięki [ś], [ż], [ć], [ź] były substytuowane przez inne głoski dentalizowane, przeważnie z tego samego szeregu, ale różniące się stopniem zbliżenia narządów mowy: [po^uo^unyk] ‘pociąg’; [zv'ik] ‘dźwig’; [dv'ik] lub [zv'ik]; [ćin^uka] ‘świnka’; [c'itka] ‘sitka’.

d. Głoski przedniojęzykowo-zębowe dentalizowane

Zaobserwowano, że czwórka z badanych dzieci w zasadzie opanowała prawidłową wymowę spółgłosek przedniojęzykowo-zębowych¹⁶ (tylko jedno z nich czasem zastępowało głoskę [ʒ] łatwiejszym do wymówienia [ʒ] lub [ź]¹⁷). Jedna

¹⁴ Sporadycznie pojawiły się pojedyncze dźwięki zmiękczone.

¹⁵ Wadliwa wymowa głosek dentalizowanych dotyczyła w sumie trojga dzieci.

¹⁶ Ponadto troje dzieci realizowało je, ale w sposób zdeformowany.

¹⁷ Pojawiły się realizacje – prawidłowa: [ʒvonek] oraz nieprawidłowe: [źvonek] i [peńżelek].

dziewczynka zastępowała głoskę [s] i czasami dźwięk [z] przez ich miękkie odpowiedniki ([śok], [śamolot], [żamek]), ale w jej wymowie były już głoski [c] (wyraz ‘cebula’ zrealizowała jako [cebuja], a ‘cymbałki’ jako [cyɔbajk’i]), [ʒ] (‘dzwoneczek’ zrealizowany jako [ʒanecek], a ‘pędzel’ jako [penʒeɪ]) oraz [z] (prawidłowo wyartykułowała wyraz ‘zapałki’). Dwoje dzieci używało różnych substytucji wszystkich głosek z omawianego szeregu: nastąpiła zamiana głosek [s] na [ś]: [śamolot]; [s] na [ć]: [ćok]; substytucja głosek [z] przez dźwięk [d]: [damek]; zamiana [c] na [ź]: [źebula]; substytucja głosek [s] przez dźwięk [c]: [cok], [camolot]; zamiana [z] na [ć]: [ćapauk’i]; [c] na jej miękki odpowiednik: [ćebula], [ćebauk’i] (‘cymbałki’); [z] na [ź] (i wzbogacenie wyrazu o dodatkową głoskę [d]): [dżamek]; substytucję głosek [ʒ] przez jej miękki odpowiednik: [penʒeɪ]¹⁸.

Z całego rozpatrywanego tu szeregu największą trudność sprawiała dzieciom głoska [ʒ] – była ona najczęściej substytuowana, a troje trzylatków ją opuściło (elizja). Wyraz ‘dzwonek’ był realizowany jako [vonek] lub [bonek]¹⁹.

e. Głoski przedniojęzykowo-dziąsłowe dentalizowane

Przeprowadzone badania potwierdziły, że spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe stanowią dla trzylatków trudność artykulacyjną. Tylko u jednej dziewczynki (na dziesięcioro badanych dzieci) zaobserwowałam prawidłowo artykułowane głoski szeregu szumiącego, które jednak pojawiały się tylko w niektórych wyrazach. W większości przypadków dziewczynka posługiwała się naturalną dla trzylatków substytucją polegającą na zastępowaniu dźwięków [ś], [ź], [ć], [ʒ] przez łatwiejsze w artykulacji głoski szeregu syczącego (zanotowałam np. realizacje: [sal’ik], [safa], [zabka], [capka]). Właściwie wyartykułowane głoski wystąpiły zwłaszcza w zdrobnieniach: [fočka] ‘foczek’, [kubeczek] ‘kubeczek’, ponadto odnotowano je przy opisie obrazka przedstawiającego żółwia ([duży zuɥf] ‘duży żółw’) oraz przy powtarzaniu wyrazów: ‘węże’ i ‘dżin-sy’. Ciekawe było też to, że podczas badania dziewczynka wyraz ‘czekolada’ wyartykułowała jako [cekoladka], a gdy badana była jej koleżanka, poprawiła jej wymowę, realizując prawidłowo głoskę ċ: [čekoladka]. Widać więc, że trzylatka zaczęła już artykułować głoski szeregu szumiącego, ale jeszcze nie zostały one utrwalone.

Pozostałe dzieci substytuowały trudne głoski łatwiejszymi. Zdecydowanie najczęstszą substytucją dźwięków [ś], [ź], [ć], [ʒ] były głoski [s], [z], [c], [ʒ]. Dwoje trzylatków dokonywało takiej substytucji, ale z deformacją, np.: [śal’ik]; [sɥflada]; [zɥɥf] / [zɥf]. U trojga trzylatków dominowała substytucja przez spółgłoski szeregu ciszącego, choć pierwszych dwoje zastępowało [ś] przez [s], a w wy-

¹⁸ Za to głoska [ʒ] była często artykułowana jako substytut głosek [ʒ].

¹⁹ U dziewczynki występuje substytucja [v] przez [b].

mowie dziewczynki dźwięki były dodatkowo deformowane, np.: [żuuf] / [żuf] / [żuf]; [ćapka]; [żem] / [żem]. U jednego z chłopców wystąpiła substytucja [č] i [ž] przez spółgłoskę [ž]: [želadka] – ‘czekoladka’; [żem]. Zaobserwowałam także zamianę spółgłoski [š] na [c], a [ž] na [č], np.: [cal’ik] – ‘szalik’, [cuflada] – ‘szuflada’, [čux] – ‘żółw’. W badanej grupie był też chłopiec, który dźwięki [š], [ž], [č], [ž] realizował przyzębowo²⁰.

f. Spółgłoski r i l

Sporo kłopotów sprawiała dzieciom głoska [r]. Żadne z badanych nie miało utrwalonej wymowy tej głoski. Aż dziewięcioro dzieci substytuowało ją spółgłoską [l]. Zanotowano między innymi takie realizacje: [plalka] – ‘pralka’; [čytlyna] / [čitlyna] – ‘cytryna’, [luža] / [luža] / [luza] / [luža] / [luža] – ‘róża’. W tej grupie było troje dzieci, w których wymowie głoska [r] występowała, ale nieregularnie, co świadczy o jej słabym utrwaleniu, np. jedna z dziewczynek wymawiała wyrazy z zamianą spółgłoski: [plalka], [luza], ale jednocześnie prawidłowo artykułowała spółgłoskę [r] w innych wyrazach: [kolar’ik’i]²¹; [do grańa]²², z kolei u jednego chłopca wymowę [r] zaobserwowano tylko w wyrazie ‘telefon’²³, a u innego – tylko gdy wymawiał swoje imię. Głoska ta była jednak wymawiana w sposób nieco odbiegający od normy – dźwięk był artykułowany we właściwym miejscu, ale bez wibracji ([řadom’iř], [přav’je čteřy]²⁴). Tylko u jednej dziewczynki występowała substytucja spółgłoski drżącej przez półsamogłoskę [ĩ]: [pĩajka]; [ĩuza]; [čit’jynka].

U innej dziewczynki pojawiła się substytucja głoski [l], która konsekwentnie zamieniana była na [ĩ], np.: [foteĩ] ‘fotel’, [teĩefon] ‘telefon’; [jajka] ‘lalka’.

g. Pozostałe spółgłoski

Spółgłoski [p], [b], [m], [k], [g], [f], [v], [t], [d], [n], [x] przez większość dzieci w badanej grupie były poprawnie realizowane, ich artykulacja nie sprawiała trzylatkom większych problemów. Zaobserwowałam jednak kilka odchyleń od normy ortofonicznej.

Najczęściej substytuowane były głoski [f] oraz [v]. Zamieniane były głównie na [p] i [b]. Zdarzała się również zamiana głoski [f] na [x] i odwrotnie. Pojawiły się następujące formy: [bagon] ‘wagon’; [bauek] ‘wałek’; [poka] ‘foka’,

²⁰ Więcej na ten temat w podrozdziale i.: *Deformacje*.

²¹ Realizacja z przestawką.

²² Przy zestawie obrazków sprawdzających wymowę głoski [c] dziewczynka użyła słów ‘cymbalki do grania’.

²³ Chłopiec najpierw użył słowa [tenetor], wtedy ponownie zapytałam, co widzi na obrazku i usłyszałam realizację: [anetor].

²⁴ Symbolem ř oznaczam [r] pozbawione wibracji.

[*potel*] ‘fotel’; [*telexon*] ‘telefon’; [*ćufća*] ‘ciuchcia’. U jednej z trzylatek zanotowałam jednorazową zamianę [g] na [b] w wyrazie ‘guzik’ (wyartykułowany jako [*bużik*]). Jeden chłopiec zamieniał także głoski [k] i [g] na [t] oraz [d], ale wyłącznie w nagłosie: [*tubek*] ‘kubek’; [*domka*] ‘gąbka’; [*dumka*] ‘gumka’.

Wszystkie te substytucje mają charakter rozwojowy, co wiąże się z faktem, że mowa dzieci w tym wieku znajduje się w fazie udoskonalania. Ważne jest to, że tylko u dwóch dziewczynek i jednego chłopca substytucje były konsekwentne.

h. Zaburzenia struktury fonetycznej wyrazów

Wśród zmian ilościowych można wyróżnić takie, które związane są z opuszczeniem w wymowie sylab bądź głosek oraz z tzw. dziecięcą redukcją grup spółgłoskowych (Sołtys-Chmielowicz 1998: 102). Pierwszy rodzaj zmian pojawił się w badanej grupie tylko raz. Polegał na uszczupleniu struktury wyrazu ‘zapalki’ o sylabę nagłosową (elizja nagłosowa jednosylabowa – Sołtys-Chmielowicz 1998: 104) – dziecko zrealizowało wyraz jako [*paŋk’i*]. Częściej obserwowano redukcję grup spółgłoskowych²⁵. Wyrazy, w których były połączenia głoski zwartej i szczelinowej, najczęściej upraszczano do jednej spółgłoski zwarto-szczelinowej, np.: [*ćonska*], [*cotka*], [*ćoska*] – ‘książka’; [*cenzyc*], [*ćenzyc*] – ‘księżyc’. Grupa [*kś*] bywała także upraszczana przez pominięcie spółgłoski zwartej, a pozostawienie szczelinowej przylegającej do samogłoski (Sołtys-Chmielowicz 1998: 106–112), np.: [*śouśka*] ‘książka’, [*śeżyć*] ‘księżyc’. Wystąpiło także uproszczenie grupy złożonej z głosek szczelinowej i zwartej: [*podńe*] ‘spodnie’. Grupa spółgłoskowa będąca połączeniem spółgłoski zwarto-szczelinowej i szczelinowej była redukowana do samej spółgłoski szczelinowej lub zastępowana spółgłoską zwartą: [*vonek*], [*bonek*] ‘dzwonek’; [*v’ik*] ‘dźwig’. W przypadku drugiego wyrazu z tą grupą spółgłoskową nastąpiła też realizacja z jej redukcją do spółgłoski zwarto-szczelinowej (opuszczenie głoski szczelinowej): [*żik*], [*ż’ęcyŋkou*]. W wyrazie ‘świnki’ połączenie głoski dentalizowanej z wargową u dwojga dzieci zostało zrealizowane poprzez pominięcie dźwięku wargowego, mimo że przylega on do samogłoski (Sołtys-Chmielowicz 1998: 113): [*śink’i*] / [*śink’i*]. W przypadku połączenia spółgłosek zwartej i półotwartej najczęściej była opuszczana półotwarta (Sołtys-Chmielowicz 1998: 109). Takiego uproszczenia dokonała jedna dziewczynka, a dotyczyło ono wyrazu ‘pralka’, który został zrealizowany jako [*palka*]. Przy połączeniu samogłoski [u] i półsamogłoski [ɥ] dzieci najczęściej pomijały tę drugą i ograniczały się do wyartykułowania samej samogłoski: [*zuv’ik*] ‘żółwik’, [*ćux*] / [*żuf*] / [*żuf*] ‘żółw’. W grupie spółgłoskowej będącej połączeniem dwóch sonornych (twardej i miękkiej) dwoje dzieci również dokonało redukcji: [*żeńak*] / [*żeńak*] ‘ziemiak’.

²⁵ Materiał uzyskany w badaniu analizując, wzorując się na materiale uporządkowanym przez A. Sołtys-Chmielowicz (1998: 101–134).

Wśród zmian ilościowych pojawiły się także przypadki wzbogacania struktury fonetycznej wyrazu, czyli epentezy, ale zdarzały się one bardzo rzadko. Odnotowano następujące realizacje: [dżamek] ‘zamek’, [kċapka] ‘czapka’.

Zniekształcenia jakościowe związane są przede wszystkim z upodobnieniami i rozpodobnieniami głosek w wyrazach (Sołtys-Chmielowicz 1998: 118–122.) Asymilacje są zjawiskami naturalnymi, typowymi dla wszystkich języków świata, jednak u dzieci do szóstego roku życia można obserwować upodobnienia niemieszczące się w normie (Sołtys-Chmielowicz 1998: 118–120). Wśród odnotowanych realizacji znalazł się tylko jeden przykład asymilacji przyległej. Była to asymilacja całkowita. Dziewczynka wymówiła wyraz ‘ciasteczko’ jako [c’acekko] ([čk] → [kk]). Więcej było upodobnień na odległość: [tytlyna] ‘cytryna’ – asymilacja wsteczna; [tatucek] ‘kwiatusek’ – asymilacja wsteczna; [nadalynka] ‘mandarynka’ – asymilacja wsteczna; [sosek] ‘soczek’ – asymilacja postępową; [cekalada] ‘czekolada’ – asymilacja samogłoskowa perseweracyjna. Wśród metatez zaobserwowałam następujące: [gezal] ‘zegar’, [skoncka] ‘książka’, [skenzyc] ‘księżyc’, [pońćok] ‘pociąg’²⁶.

i. Deformacje

W czasie badań dziesięcioosobowej grupy trzylatków u czworga dzieci zaobserwowano produkcję dźwięków, których brak w zasobie głosek języka polskiego, a więc zdeformowanych. Były to głoski artykułowane międzyzębowo i przyzębowo oraz głoska [r] realizowana bez wibracji²⁷.

Artykulacja międzyzębowa występowała głównie przy wymowie głosek dentalizowanych. Zaobserwowano ją u trojga dzieci, a dotyczyła dźwięków szeregu ciszącego i syczącego²⁸: [šfinka]; [šitka]; [žemňak]; [gužik’i]; [žv’ik]. Jeden z chłopców wysuwał język na tyle daleko, że niemożliwe było jednoczesne zbliżenie go do palatum, powstawał więc najpierw dźwięk, którego głównym miejscem artykulacji była szczelina między zębami, a następnie artykułowana (lub zupełnie pomijana) była głoska [i]: [š’finka], [š’itka], [guž’ik], [poč’oňg’i]. Podobnie wyglądało to u innej dziewczynki. Prawidłowo (bez deformacji) zrealizowała ona jednak głoski miękkie w wyrazach ‘dźwig’, ‘guzik’, ‘budzik’. Nie bez znaczenia może być fakt, że wspomnianych dwoje dzieci to rodzeństwo – być może u dziewczynki, która potrafi właściwie zrealizować głoski dentalizowane, nieprawidłowa artykulacja wynika z naśladowania wymowy brata.

²⁶ Metateza bardzo często występuje obok innych zaburzeń w strukturze wyrazu, na przykład substytucji i redukcji (Sołtys-Chmielowicz 1998: 130), co widać też na podanych przeze mnie przykładach.

²⁷ Dwa ostatnie przypadki dotyczą jednego chłopca.

²⁸ Spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe były przez te dzieci substytuowane.

Interdentalizm może dotyczyć także innych (niż dentalizowane) głosek zębowych, czyli [t], [d] lub [n] (Jastrzębowska 2003: 162). Dodatkowo seplenienie międzyzębowe może mieć dwie formy. Tę wcześniej opisaną (*interdentalis*) oraz tak zwaną *interlabialis*, gdy język jest wsuwany między wargi (Jastrzębowska 2003: 162–163). Tak było u ostatnio wspomnianej dziewczynki, u której czasami pojawiał się ten rodzaj deformacji głosek [t] oraz [d]: [samolot̪²⁹]; [čekolad̪³⁰a]; [fo̪t̪³⁰el]³⁰.

A. Sołtys-Chmielowicz (2008: 106) przy omawianiu sygmatyzmu zwracała uwagę, że niektóre wady mogą mieć charakter rozwojowy i jako przykład wymieniała wymowę międzyzębową³¹. W przypadku moich badań za tym stwierdzeniem przemawia fakt, że zdeformowana artykulacja u jednej z dziewczynek nie była konsekwentna. Warto jednak zwrócić szczególną uwagę na takie niekształcone realizacje, gdyż nie każda musi być rozwojowa.

U wyżej wspomnianych trzylatków z międzyzębową artykulacją głosek [t], [d], także cały szereg syczący był wymawiany interdentalnie. Zanotowałam między innymi takie realizacje: [ʃok]; [čebula]; [čamek]. U jednego z tych trzylatków pojawiło się też jednorazowe zastąpienie głoski [ʒ] przez dźwięk [z], oraz [c] przez [s], oba zrealizowane międzyzębowo ([čvonek], [šytlyna]), a jedna z dziewczynek dokonała substytucji spółgłoski [c] przez dźwięk [č] ([čebula]). W wymowie całej tej trójki pojawiły się substytuujące głoski przedniojęzykowo-dziąsłowych: [šal'ik]; [šufłada]; [čuuʃ] / [čuf], [čaba]; [čapka]; [čekolada]; [čuf]; [čaba].

Kolejną deformacją była przyzębowa realizacja głosek przedniojęzykowo-dziąsłowych. Taka wymowa dotyczyła jednego trzylatka: [šalik]; [šufłada]; [čuuʃ]; [kčapka]; [dčem]. Ze względu na wiek i umiejętności artykulacyjne dziecka można uznać, że ta deformacja ma charakter rozwojowy. A. Sołtys-Chmielowicz (2008: 102) podkreśla, że przez większość badaczy głoski przedniojęzykowo-zębowe są traktowane jako te, których artykulacji dzieci mogą się uczyć do szóstego roku życia. Jest duże prawdopodobieństwo, że chłopiec szybko i samodzielnie opanuje prawidłową wymowę, warto jedynie uważnie obserwować dalszy rozwój jego artykulacji.

Ten sam chłopiec był jednym z trojga trzylatków, u których odnotowałam głoskę [r]. Jej wymowa nie była jednak do końca poprawna. Przy prawidłowej artykulacji tej spółgłoski „boki języka przylegają do wewnętrznych powierzchni górnych zębów i dziąseł. Powierzchnia języka jest w części predorsalnej lekko wklęsnięta. Apex uderza o dziąsła. [...] Przy wymawianiu tej głoski mamy wi-brację końca języka” (Sołtys-Chmielowicz, 2008: 114). U chłopca język znajdo-

²⁹ Seplenienie *interlabialis* oznaczam symbolem: ≈.

³⁰ Dziewczynka prawidłowo artykułowała jednak [t] i [d] w nagłosie czy w wyrazie ‘pudło’.

³¹ Nie dotyczy to oczywiście wszystkich przypadków sygmatyzmu międzyzębowego (Sołtys-Chmielowicz 2008: 106).

wał się we właściwym miejscu artykulacji, ale brakowało wibracji, przez co brzmienie głoski nieco odbiegało od normy. Zanotowałam między innymi realizacje: [*řadom'ir*]; [*řav'e čteřyl*]; [*břořzova*]. Biorąc pod uwagę wiek i możliwości realizacyjne chłopca oraz sposób wymawiania tej głoski, można założyć, że zjawisko to ma charakter rozwojowy, a realizowany przez niego dźwięk wkrótce przekształci się w prawidłowo artykułowane drżące [*r*].

4. Sprawność aparatu artykulacyjnego i słuch fonemowy

Spośród badanych dzieci tylko dwoje wykazywało wysoką sprawność aparatu wykonawczego (i bez problemu wykonało wszystkie polecenia w badaniu motoryki narządów artykulacyjnych) oraz jednocześnie w pełni wykształcony słuch fonematyczny. U trojga kolejnych dzieci stwierdzono brak problemów z rozróżnianiem fonemów, ale nieco obniżoną sprawność aparatu artykulacyjnego (zwłaszcza warg). U dwóch dziewczynek nie zaobserwowano żadnych problemów z motoryką narządów mowy, ale słuch fonematyczny nie został u nich jeszcze do końca wykształcony. Bardzo duże problemy z rozróżnianiem fonemów miała jedna z trzylatek, za to świetnie radziła sobie z wykonywaniem poleceń sprawdzających możliwości aparatu artykulacyjnego. Może to być związane z faktem, że dziewczynka od roku³² znajduje się pod opieką logopedy i wraz z nim pracuje nad sprawnością narządów mowy. U jednego z chłopców zauważyłam zarówno osłabioną sprawność narządów mowy, jak i niewykształcony słuch fonemowy. Pozostałe dwie dziewczynki miały problemy z rozróżnianiem fonemów. Pierwsza z nich mogła źle wskazywać nazywane przeze mnie obrazki z powodu braku skupienia na badaniu bądź z powodu niezrozumienia zadania³³. Druga z dziewczynek nie chciała wykonywać niektórych poleceń związanych ze sprawdzeniem możliwości jej aparatu wykonawczego – tych, które wymagały szerszego otwarcia ust. Jednak polecenia, które wykonała, pozwalają mi założyć, że ma dość dobrą sprawność języka.

5. Porównanie wyników ze stanem badań

Porównując wyniki przeprowadzonych badań z obserwacjami autorów prac na temat rozwoju mowy dziecka, można stwierdzić, że w ostatnich latach nie nastąpiły istotne różnice w zakresie rozwoju umiejętności artykulacyjnych u dzieci.

³² Informacja przekazana przez przedszkolankę.

³³ Badana trzylatka zakładała, że diagnosta wypowiada wyrazy nazywające obrazki na zmianę i zanim badający wymówił słowo, dziewczynka już wskazywała obrazek (mimo wytłumaczenia jej, że nie o to chodzi w zadaniu).

Analiza wymowy samogłosek ustnych w badanej grupie potwierdziła stwierdzenie A. Sołtys-Chmielowicz (1998: 70), według której prawidłowa artykulacja tych głosek jest u trzylatków ustabilizowana, a substytucje są sporadyczne. Tak było w badanej przeze mnie grupie. Zamianę samogłosek zaobserwowałam u połowy dzieci, ale były to zazwyczaj pojedyncze wyrazy. Nie zauważyłam jednak tendencji, o której pisze badaczka, a mianowicie skłonności do obniżania artykulacji (Sołtys-Chmielowicz 1998: 7)³⁴.

Przeprowadzone badania potwierdziły także opinię, że tzw. samogłoski nosowe są obecne w wymowie dzieci trzyletnich. Wyniki badań są zbliżone do rezultatów obserwacji B. Kamińskiej (2004). U połowy badanych przeze mnie dzieci odpowiednik wymawianiowy litery *q* w śródgłosie był artykułowany zgodnie z normą, ale często obserwowałam też realizację w postaci grupy składającej się z samogłoski ustnej i spółgłoski sonornej [n]. W przypadku artykulacji odpowiednika wymawianiowego litery *ę* w tej pozycji, podobnie jak badaczka, zaobserwowałam głównie grupę [en] lub [eń]. Wygłosowej realizacji odpowiednika wymawianiowego litery *ę* z obecną nosowością nie odnotowałam, ale nie badałam tej realizacji tak dokładnie jak Kamińska. Natomiast moje obserwacje dotyczące wymowy odpowiednika wymawianiowego litery *q* w wygłosie (głównie jako [om] lub [ou]) są podobne jak u wspomnianej badaczki (Kamińska 2004: 81–139).

Wyniki badań artykulacji spółgłosek [ʃ], [ʒ], [č], [ʒ] i [s], [z], [c], [ɟ] oraz dźwięku [r] w większości pokrywają się z obserwacjami A. Sołtys-Chmielowicz (2008). Głoski przedniojęzykowo-działkowe stanowiły największą trudność artykulacyjną i były najczęściej zastępowane przez szereg syczący lub ciszący, w proporcji mniej więcej odpowiadającej procentowym danym badaczki. Według Sołtys-Chmielowicz (2008: 38–39) około 20% trzylatków substytuuje spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe i wymawia ich miękkie odpowiedniki. Z moich badań również wynika, że taka zamiana jest rzadka u dzieci trzyletnich. Co prawda tylko 50% dzieci poprawnie realizowało szereg syczący³⁵, ale troje z pozostałych badanych także go realizowało, tylko w sposób zdeformowany. U pozostałych dwojga obok substytucji przez środkowojęzykowe zdarzały się też inne (na przykład przez inne głoski zębowe).

Jedyna różnica w wynikach badań dotyczy głosek szeregu ciszącego. Według Sołtys-Chmielowicz (2008: 34), realizuje je ponad 85% trzylatków. W przypadku mojej grupy badawczej poprawna artykulacja dotyczyła tylko połowy dzieci³⁶, przy

³⁴ Zanotowałam jeden wyraz z zamianą [o] na [a].

³⁵ Biorę tu pod uwagę także dziewczynkę, u której tylko trzy wyrazy na osiem (z materiału przeznaczonego do sprawdzenia artykulacji szeregu syczącego) zostały zastąpione przez głoski środkowojęzykowe.

³⁶ Ten niski procent wiąże się z faktem, że troje dzieci deformowało głoski dentalizowane i nie brałam pod uwagę ich realizacji.

czym dwoje trzylatków z tej grupy niekiedy dodatkowo zastępowało właściwe dźwięki innymi głoskami z tego samego szeregu. Pozostałe dzieci je deformowały, zastępowały zmiękczoneymi lub twardymi odpowiednikami.

Zgodnie z wynikami Sołtys-Chmielowicz, 39% dzieci w wieku trzech lat realizuje spółgłoskę [r] (2008: 98). Ja zaobserwowałam ją u trojga dzieci, ale nie była ona utrwalona, występowała w pojedynczych wyrazach, a u jednego chłopca była dodatkowo pozbawiona vibracji. Jednak dane dotyczące substytucji są zbliżone do tych, które podaje w swojej pracy Sołtys-Chmielowicz (2008: 98). Najczęściej występuje zamiana [r] na [l]. Sporadycznie można zaobserwować substytucję przez [ʃ].

W zakresie substytucji spółgłosek innych niż dentalizowane i [r] zaobserwowaną przez badaczy zamianę [f] na [t], a [v] na [d] zauważyłam tylko u jednego chłopca. Częściej pojawiała się substytucja [f] i [v] przez [b] i [p]. Sporadycznie zdarzała się zamiana [f] na [x]³⁷.

Wnioski

Dokonane przeze mnie obserwacje w zasadzie pokrywają się z dotychczasowymi ustaleniami badaczy dotyczącymi wymowy dzieci przedszkolnych. Dokładne porównanie artykulacji niektórych głosek, na przykład szeregu ciszącego, ze stanem badań nie było w pełni możliwe ze względu na deformacje obecne w realizacjach badanych dzieci. Różnica dotycząca gorszej realizacji głoski [r] w porównaniu ze stanem badań. Może się to wiązać z dość słabą sprawnością aparatu artykulacyjnego i nie w pełni wykształconym jeszcze słuchem fonemowym w badanej przeze mnie grupie.

Trzylatki bez większych problemów komunikują się z otoczeniem, lecz ich artykulacja jest jeszcze niedoskonała i wciąż się usprawnia. Świadczą o tym chociażby pojawiające się sporadycznie w ich realizacjach trudne artykulacyjnie spółgłoski dźwięczne czy głoska [r]. Ważne jest więc wspieranie prawidłowego rozwoju mowy dziecka dzięki, między innymi, usprawnianiu możliwości aparatu artykulacyjnego i ćwiczeniom słuchu fonematycznego.

Obserwacja wymowy trzylatków dostarcza bardzo cennych informacji o procesie rozwoju mowy. Językoznawca, badając wymowę dzieci w tym wieku, może mieć pewność, że zgromadzi niezwykle interesujący materiał, szczególnie jeśli chodzi o możliwości artykulacyjne. Przeprowadzone przeze mnie badania dostarczają cennych informacji na temat stanu rozwoju mowy dzieci trzyletnich, ale nie wyczerpują wszystkich możliwych perspektyw badawczych. Przebadanie większej grupy trzylatków, także przy użyciu innych narzędzi, np.

³⁷ Tę tendencję wymienia także E. Minczakiewicz (1996: 71).

elektronicznych, akustycznych itp. oraz uwzględnienie takich uwarunkowań rozwoju mowy, jak na przykład lateralizacja, mogą znacznie wzbogacić informacje na ten temat.

Literatura

- Bartkowska T., 1968, *Rozwój mowy dziecka przedszkolnego jako wynik oddziaływań wychowawczych rodziny i przedszkola*, Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Demel G., 1979a, *Wady wymowy. Profilaktyka i korekcja*, Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Demel G., 1979b, *Elementy logopedii*, Warszawa: WSiP.
- Deyer L., 2006, *Mowa dziecka. Zrozum i rozwinąć mowę dziecka*, tłum. R. Waliś, Warszawa: Wydaw. K.E.Liber.
- Dunaj B., 2006, *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” LXXXVI, z. 3, s. 161–172.
- Dzikowska T., 2006, *Rozwój kompetencji fonologicznej i fonetycznej a wady wymowy*, „Logopeda” 2, s. 31–45, [dostęp na: http://www.logopeda.org.pl/resources/pliki/65_logopeda_nr_2.pdf].
- Jastrzębowska G., 2003, *Dyslalia [w:] Logopedia. Pytania i odpowiedzi*, red. H. Łangowska-Reiner i J. Hajduk-Nijakowska, t. 2, wyd. 2, Opole: Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego.
- Kaczmarek L., 1953, *Kształtowanie się mowy dziecka*, Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Kaczmarek L., 1997, *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin: Wydaw. Lubelskie.
- Kamińska B., 2004, *Samogłoski nosowe w wymowie dzieci w wieku przedszkolnym*, Lublin: Wydaw. UMCS.
- Kamińska B., Siebert B., 2012, *Podstawy rozwoju mowy u dzieci*, „Forum Medycyny Rodzinnej”, t. 6, nr 5, 236–243, [dostęp na: https://journals.viamedica.pl/forum_medycyny_rodzinnej/article/view/20264/15919].
- Krajna E., 2008, *100-wyrazowy test artykulacyjny*, Gliwice: Komlogo.
- Krajna E., Bryndal M., 1999, *100-wyrazowy test artykulacyjny. Analiza słuchowa nagrań i próba normalizacji testu*, „Audiofonologia” 14, s. 137–174.
- Lipowska M., 2001, *Profil rozwoju kompetencji fonologicznej dzieci w wieku przedszkolnym*, wyd. 1, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Lorenc A., Święciński R., 2014, *Badania artykulacyjne głosek języka polskiego*, „Logopedia”, XLIII–XLIV, Lublin.
- Łobacz P., 1996, *Polska fonologia dziecięca. Studia fonetyczno-akustyczne*, Warszawa: Wydaw. Energeia.
- Michalak-Widera I., Węsierska K., 2012, *Test do badań przesiewowych mowy dla dzieci w wieku przedszkolnym*, Katowice: Wydaw. Naukowe Unikat-2.
- Minczakiewicz E.M., 1996, *Mowa – rozwój – zaburzenia – terapia*, Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie.
- Rocławski B., 1994, *Słuch fonemowy i fonetyczny. Teoria i praktyka*, Gdańsk: Glottispol.
- Sołtys-Chmielowicz A., 1998, *Wymowa dzieci przedszkolnych*, Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sołtys-Chmielowicz A., 2008, *Zaburzenia artykulacji. Teoria i praktyka*, wyd. 1, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Tyborowska K., 1957, *O rozwoju mowy dziecka*, Warszawa: PWN.
- Wiśniewski M., 2001, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

**The level of articulation ability development in contemporary
three-year-old children vs the state of research to date**

Summary

The article presents the results of tests on articulation by contemporary three-year-old children and a comparison to the previous findings of researches with regard to the level of speech development in children. The author has focused not only on the inventory of the articulated sounds and substitutions frequent at that age, but has also made a review of distortions in the structure of words and the deformations observed in the children subject to the research. Also presented have been the results of observation of the conditions for speech development (phonematic hearing and efficiency of the articulating organs) and their relationship with the shaping of speech in a child have been analysed.

Key words: speech development, articulation, substitution, deformation, phonetics